

Gorąca pułapka może być śmiertelna!

Utworzono: piątek, 10, sierpień 2018 10:44



Za oknem afrykańskie lato. Temperatury nie chcą spaść poniżej 30 stopni Celsjusza. W tak upalne dni pamiętajmy, by nie zostawiać dziecka czy zwierzęcia zamkniętego w samochodzie!

W okresie podwyższonych temperatur miejscy strażnicy prowadzą regularne kontrole zaparkowanych pojazdów pod kątem pozostawionych w nich dzieci lub zwierząt.

– W ciągu ostatnich dwóch tygodni z powodu pogody wzmocniliśmy nasze patrole. Kontrole prowadzone były przede wszystkim przy kąpieliskach oraz na parkingach przy marketach, gdzie kierowcy pozostawiają zaparkowane samochody na dłużej. W sumie sprawdziliśmy w tym czasie prawie 50 takich miejsc – mówi Bożena Frej, naczelnik Wydziału Profilaktyki i Komunikacji Społecznej Straży Miejskiej w Gliwicach. Na szczęście nigdzie nie natrafiono na pozostawionego w samochodzie człowieka czy zwierzę, któremu mogłoby coś grozić.

– Pamiętajmy, że pozostawiony na słońcu pojazd zamienia się w prawdziwy piekarnik, a temperatura w nim może sięgnąć nawet 90 stopni Celsjusza. Przed wyjściem z auta zawsze powinniśmy się upewnić, czy wszyscy pasażerowie, w tym także zwierzęta, go opuściły – apelują miejscy strażnicy.

Już przy temperaturze 40 stopni Celsjusza narządy człowieka pozostawionego w nagrzanym aucie przestają prawidłowo funkcjonować. Dochodzi do uszkodzenia nerek i mózgu. Takie ekstremalne warunki mogą zaszkodzić również zwierzętom

Gorąca pułapka może być śmiertelna!

Utworzono: piątek, 10, sierpień 2018 10:44

pozostawionym na kilka minut w samochodzie. – Miejmy świadomość, że uchYLENIE okna nie wpływa znacząco na obniżenie temperatury, ponieważ wymiana powietrza, gdy samochód nie jest w ruchu, odbywa się bardzo wolno. Nie łudźmy się zatem, że jeśli zostawimy lekko uchyloną szybę, to dziecku czy zwierzątkowi nic się nie stanie – mówi Bożena Frej.

Straż Miejska apeluje: widzisz zamknięte w samochodzie dziecko lub zwierzę? NATYCHMIAST dzwoń pod bezpłatny numer 986 lub numer 112. To może uratować czyjeś życie!

Źródło: UM Gliwice